

KOMISJA DO SPRAW DUCHOWIEŃSTWA  
I FORMACJI STAŁEJ PREZBITERÓW

PREZBITER – PASTERZEM I PRZEWODNIKIEM  
POWIERZONEJ MU WSPÓLNOTY

*DZIEDZICTWO – Święty i zobowiązujący depozyt – Oczyszczanie pamięci*

*ŻYCIE I POSŁUGA KAPŁAŃSKA – Istota duchowości i posługi kapłańskiej – Życie modlitwy – Posługa przepowiadania słowa Bożego – Posługa sakramentalna – Urzeczywistnianie rad ewangelicznych – Budowanie wspólnoty – Formacja stała*

*SZCZEGÓLNE AKTUALNE POSTULATY I ZARZĄDZENIA*

WSTĘP

***Istota sakramentu święceń***

1. Jezus Chrystus ustanowił sakrament święceń, przez który wybrani członkowie Kościoła zostają w sposób szczególny włączeni w Jego jedyne kapłaństwo. Na mocy tego sakramentu wykonują oni służbę w Kościele, Jego Oblubienicy. Ten wyjątkowy dar został najpierw udzielony Apostołom i trwa w Kościele poprzez sakramentalny akt święceń biskupów, którzy są następcami Kolegium Dwunastu, oraz prezbiterów – ich współpracowników w dziele apostołskim (por. DK 1; PDV 22). Sakrament kapłaństwa różni się w sposób istotny od wspólnego kapłaństwa wiernych, w które włączony jest każdy wierzący na mocy sakramentu chrztu. „Podczas gdy kapłaństwo wspólne wiernych urzeczywistnia się przez rozwój łaski chrztu, przez życie wiarą, nadzieją i miłością, przez życie według Ducha, to kapłaństwo urzędowe służy kapłaństwu wspólnemu. [...] Dlatego przekazuje się je przez osobny sakrament, a mianowicie sakrament święceń” (KKK 1547). Nie może to jednak stanowić tytułu do okazywania przez kapłana wyższości wobec innych wierzących, lecz jest wezwaniem do służby na wzór Chrystusa Sługi (por. Mt 20, 27-28).

***Konieczność posługi kapłańskiej dla Kościoła, jej stopnie***

2. Bez kapłanów Kościół „nie mógłby wypełniać nakazu głoszenia Ewangelii i ponawiania każdego dnia ofiary Jego Ciała, który wydał, oraz Jego Krwi, którą przelał za życie świata” (PDV 1). Istnieją „dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie Chrystusa: episkopat i prezbiterat. Diakonat jest przeznaczony do pomocy im i służenia. Dlatego pojęcie *sacerdos* – kapłan – oznacza [...] biskupów i prezbiterów, a nie diakonów. Nauka katolicka przyjmuje jednak, że zarówno dwa stopnie uczestniczenia w kapłaństwie (episkopat i prezbiterat), jak i stopień służby (diakonat), są udzielane za pośrednictwem aktu sakramentalnego nazywanego <święceniami>, to znaczy przez sakrament święceń” (KKK 1554). Sobór Watykański II naucza, że przez konsekrację biskupia udziela się pełni sakramentu święceń (kapłaństwa) (zob. KK 21). Prezbiterzy nie posiadają szczytu kapłaństwa i w wykonywaniu swojej posługi zależni są od biskupów. Są jednak z nimi związani godnością kapłańską i na mocy sakramentu kapłaństwa, na podobieństwo Chrystusa, najwyższego i wiecznego Kapłana, są wyświęceni, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wierzących i sprawować liturgię „jako prawdziwi kapłani Nowego Testamentu” (KK 28).

***Tożsamość kapłańska***

3. Źródłem tożsamości kapłańskiej, fundamentalnej dla życia i posługi biskupa oraz prezbitera, jest szczególna ontologiczna więź, wynikająca z sakramentu święceń, określana mianem charakteru sakramentalnego. „Sakrament święceń – stwierdza na ten temat Katechizm Kościoła Katolickiego – wyciska [...] *niezatarty charakter duchowy* i nie może być powtarzany ani udzielany tylko na pewien czas” (1582). Upodabnia on przyjmującego go do Chrystusa Kapłana, Nauczyciela i Pasterza, którego staje się sługą dzięki specjalnej łasce Ducha Świętego, czyniącej go narzędziem Chrystusa dla Jego Kościoła (KKK 1581; 1585).

***Niebezpieczeństwo subiektywizmu i relatywizmu w rozumieniu kapłaństwa***

4. Pojawia się dzisiaj niemało ujęć, relatywizujących wielowiekową tradycję Kościoła w odniesieniu do sakramentu kapłaństwa. Odpowiadając na nie Urząd Nauczycielski jednoznacznie stwierdza, że kapłaństwo nie pochodzi od wspólnoty, „z jej jak gdyby wezwania i «delegacji». Jest darem dla tej wspólnoty, który pochodzi od samego Chrystusa, z pełni Jego własnego Kapłaństwa”. Dalej, nikt nie ma – z jakichkolwiek powodów – *prawa* do otrzymania sakramentu święceń, ponieważ powołuje do niej tylko sam Bóg. Kto rozpoznaje w sobie znaki powołania do kapłaństwa, powinien pokornie poddać je pod osąd Kościoła, na którym spoczywa prawo dopuszczania do przyjęcia tego sakramentu. Ponieważ Jezus Chrystus wybrał mężczyzn, by ustanowić kolegium Dwunastu Apostołów, i tak samo czynili Apostołowie, wybierając swoich współpracowników, Kościół czuje się związany tą tradycją, tj. udziela sakramentu święceń tylko mężczyznom: ochrzczonym; których zdolności do wykonywania posługi kapłańskiej zostały starannie rozeznane i którzy gotowi są żyć w celibacie z miłości do Królestwa Bożego i służby ludziom (zob. KKK 1577-1600).

DZIEDZICTWO

## Święty i zobowiązujący depozyt

### *Historia kapłanów – męczenników polskich*

5. Kościół w Polsce chlubi się wieloma świętymi biskupami i prezbiterami, którzy sprawowali swoją posługę pasterską z wielkim oddaniem i poświęceniem w ciągu wieków. U początku rodzenia się chrześcijaństwa głęb polskiej ziemi użyźnił swoją męczeńską krwią św. Wojciech, a później św. Stanisław, który, broniąc porządku i ładu moralnego w kraju, zginął z ręki siepaczy królewskich. Pierwsi męczennicy polscy złożyli także daninę krwi, która miała stać się „posiewem chrześcijan”. Wielu wspierało gorącym sercem, płomiennym słowem i odważnym czynem zniewoloną Ojczyznę i uciemiężonych rodaków w walce o wolność i w trosce o budowanie kultury, opartej na wartościach chrześcijańskich.

### *Święty depozyt XX wieku*

6. W XX wieku do grona wspaniałych i opatrnościowych mężów trzeba zaliczyć prymasów Polski: kard. Augusta Hlonda i pochodzącego z ówczesnej Diecezji Płockiej kard. Stefana Wyszyńskiego. Kard. Hlond dążył do uświadomienia Polakom odpowiedzialności za dobro Ojczyzny i zachowanie wartości chrześcijańskich. Kard. Stefan Wyszyński, uhonorowany wymownym tytułem *Prymasa Tysiąclecia*, w sposób bezkompromisowy stawiał czoła bezbożnemu komunizmowi i ateizacji kraju. W święty poczet wspaniałych pasterzy wpisuje się również męczennik naszych czasów bł. ks. Jerzy Popiełuszko. Wpatrzony w ideał św. Pawła: „Zło dobrem zwyciężaj” (Rz 12,16), wykazał się on heroiczną miłością bliźniego, posuniętą aż do miłości nieprzyjaciół. Św. Jan Paweł II, największy z Polaków, swoim przykładem heroicznego umiłowania Boga i obrony godności człowieka w decydujący sposób przyczynił się do upadku systemu komunistycznego. Jasnymi drogowskazami dla wszystkich sług Chrystusa stały się jego pielgrzymki do najbardziej oddalonych zakątków świata, niezliczona ilość spotkań z wierzącymi i niewierzącymi, wezwanie Kościoła do nowej ewangelizacji, troska o podtrzymywanie i zachowanie tożsamości kapłańskiej, cierpliwy i otwarty dialog z ludźmi młodymi, bezwarunkowe przebaczenie niedoszłemu zabójcy, który o nie nigdy nie poprosił, wreszcie ostatnie dni zmagania ze śmiertelną chorobą w sposób godny i pełen ufności w miłosierdzie Boże.

### *Płoccy męczennicy czasów wojny*

7. W poczet wielkich polskich pasterzy wpisują się także liczni kapłani Kościoła Płockiego. Na ich czele stoją błogosławieni męczennicy czasów II wojny światowej bł. Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski i bł. Biskup Leon Wetmański. Arcybiskup Antoni Julian zarówno podczas najazdu bolszewickiego w 1920 roku, jak i w trakcie okupacji niemieckiej, nigdy nie opuścił swoich diecezjan. Jest trzecim polskim biskupem diecezjalnym, zaliczonym do grona świętych męczenników. Biskup Leon Wetmański zapisał w swoim *Testamencie* prorocze słowa, świadczące o wielkości jego ducha i gotowości poświęcenia życia dla zbawienia ludzi: „Jeżelibyś, Boże miłosierny i dobry, dał mi łaskę, którą nazywają śmiercią męczeńską, przyjmij ją głównie za grzechy moje i tych, którzy by mi ją zadawali, aby i oni Ciebie Boże Dobry i Miłosierny całym sercem kochali”. 105 prezbiterów i 3 kleryków, liczni zakonnicy i zakonnice oraz tysiące katolików świeckich, wpatrzonych w przykładne życie i gotowość poniesienia najwyższej ofiary przez pasterzy Diecezji, oddało życie na swoich parafialnych „posterunkach”, w nieludzkich warunkach obozów koncentracyjnych i innych miejsc zagłady, rozszanych po całej Polsce.

### *Płoccy męczennicy czasów dyktatury komunistycznej*

8. Przykład męstwa i wierności Ewangelii oraz obrony duszy narodu dali księża w czasach reżimu komunistycznego. Wiele dla sprawy Chrystusa wycierpieli wtedy kapłani Diecezji Płockiej, a później biskupi: łucki – Sługa Boży Adolf Piotr Szelażek, kielecki – Czesław Kaczmarek oraz bp pomocniczy diecezji łuckiej Stefan Walczykiewicz. Liczni księża byli nachodzeni przez funkcjonariuszy UB i SB oraz więzieni za to, że odważyli się prowadzić wytrwałą pracę duszpasterską, budować kościoły, katechizować dzieci i młodzież, dbać o wykształcenie i zachowanie pamięci o szlachetnych synach Ojczyzny, prowadzić ofiarną pracę rekolekcyjną i posługę w konfesjonale, pracować z młodzieżą. Wielu, nękanym niesprawiedliwymi przepisami administracyjnymi i szantażem psychicznym, nadszarpnięto zdrowie psychiczne i fizyczne. Odnoszą się do nich słowa Benedykta XVI: „Należy dziękować Bogu za tak wielu kapłanów, którzy cierpieli aż do ofiary z życia, aby służyć Chrystusowi. Przez nich, przez wymowę ich czynu, odsłania się, co to znaczy być kapłanem do końca” (SC 26).

### *Duszpasterstwo młodzieży w latach PRL-u*

9. Na szczególną uwagę zasługują księża, którzy w latach PRL-u dużo czasu, sił i energii twórczych poświęcili duszpasterstwu młodzieży. Prężnie rozwijał się Ruch Światło-Życie, w którym formację chrześcijańską otrzymało kilka pokoleń młodych ludzi, a także duszpasterstwo służby ołtarza, które stanowiło zagłębienie powołań kapłańskich i zakonnych. Dzięki inicjatywie zaangażowanych księży formacja młodych ludzi dokonywała się nie tylko w parafii, lecz także podczas organizowanych wyjazdów rekolekcyjnych. Księża, pełniący rolę wychowawców i świadków Jezusa, byli niejednokrotnie szykanowani i wzywani na uciążliwe przesłuchania przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa.

Ważnym elementem formacyjnym były tworzone przez przewidujących księży młodzieżowe zespoły muzyczne, schole dziecięce oraz grupy teatralne. Kształtowały one u dzieci i młodzieży smak liturgii i poczucie piękna chrześcijaństwa oraz rozwijały ich naturalne zdolności. Dzięki ofiarnej posłudze kapłanów rozwijał się prężnie ruch pielgrzymkowy. Kapłańska praca u podstaw przyczyniała się do formowania dobrych i świadomych chrześcijan oraz prawych obywateli.

## Oczyszczanie pamięci

### *Współpraca niektórych księży z reżimem komunistycznym*

10. „Mówiąc o wspaniałej postawie duchownych w czasach komunizmu – stwierdza się w *Memoriale Episkopatu Polski w sprawie współpracy niektórych duchownych z organami bezpieczeństwa w Polsce w latach 1944-1989* – nie możemy zapomnieć o tych, którzy nie sprostali wezwaniu do wierności, podejmując mniej lub bardziej świadomą współpracę z organami bezpieczeństwa. Dokonując dziś oceny ich postaw, powinniśmy pamiętać, że tylko Bóg zna do końca okoliczności i motywy ich postępowania i tylko On może je sprawiedliwie ocenić. [...] Bóg oczekuje od każdego z nich indywidualnie wzięcia odpowiedzialności za swoje postępowanie”

#### ***Nadużycia w dziedzinie seksualnej***

11. Są także kapłani, którzy wtedy i dziś „sprzeniewierzyli się łasce otrzymanej w sakramencie święceń, ulegając najgorszym przejawom *mysterium iniquitatis*, jakie dokonuje się w świecie. Budzi to zgorzsenie, a jako jego skutek pada głęboki cień podejrzania na innych, zasłużonych kapłanów, którzy pełnią swoją posługę z uczciwością i z konsekwencją, a nierzadko z heroiczną miłością. Podczas gdy Kościół wyraża swą troskę o ofiary i czyni wysiłki, aby zareagować zgodnie z prawdą i sprawiedliwością na każdą bolesną sytuację, my wszyscy – świadomi ludzkiej słabości, ale ufni w uzdrawiającą moc Bożej łaski – jesteśmy wezwani do przyjmowania *mysterium Crucis* i pełnego zaangażowania w poszukiwaniu świętości”. Kościół, także Kościół Płocki, wprowadził jasne procedury postępowania w przypadkach realnego podejrzenia o dokonane nadużycia seksualne oraz procedury chroniące przed włączaniem w szeregi kapłańskie osób z zaburzeniami tożsamości płciowej.

#### ***Księża uzależnieni***

12. Z bólem i troską trzeba pochylić się nad księżmi, którzy popadli w różnego rodzaju uzależnienia, zwłaszcza w alkoholizm. Synod poleca, ażeby współbracia w kapłaństwie wspierali chorych księży w uświadomieniu im uzależnienia oraz oferowali pomoc w jego przewyciężaniu. Księża, którzy zauważyli symptomy uzależnienia u współbrata, nie powinni ich ukrywać, lecz powiadomić osoby odpowiedzialne za niesienie fachowej pomocy. W tym i w innych, już opisanych przypadkach, ukrywanie jest sprawą niemoralną. Księża uzależnieni mają obowiązek podjąć terapię i wykorzystać wszelkie środki pomagające w przewyciężaniu uzależnienia.

#### ***Porzucenie stanu kapłańskiego***

13. Synod zaleca, aby troszczyć się także o tych naszych braci, którzy z różnych przyczyn porzucili stan kapłański. W każdym przypadku należy postawić sobie pytanie, czy uczyniono wszystko, aby pomóc im w wyjściu z kryzysu życia kapłańskiego. Należy pamiętać o słowach św. Jana Pawła II, który pisał, że wspólnota kapłanów „nie opuszcza nawet tych, którzy porzucili tę formę życia lub jej nie realizują, ale przeciwnie – tym bardziej otacza ich braterska troską” (PDV 74).

## **ŻYCIE I POSŁUGA KAPLAŃSKA**

### **Istota duchowości i posługi kapłańskiej**

#### ***Kapłan alter Christus***

14. Dzięki sakramentalnej konsekracji, dokonującej się mocą Ducha Świętego, „życie duchowe kapłana zostaje naznaczone, ukształtowane i określone przez postawy i wzory postępowania znamionujące Jezusa Chrystusa Głowę i Pasterza Kościoła, które objawiają się w Jego pasterskiej miłości” (PDV 21). Włączenie w Jezusa Chrystusa wymaga upodobnienia się do Niego tak dalece, że ksiądz winien się stać *alter Christus*. Benedykt XVI nauczał, że stawanie się ikoną Jezusa wymaga rezygnacji z tego, „co jest tylko nasze, z owej samorealizacji, o której tak często się mówi. Trzeba, byśmy, bym ja nie rościł sobie prawa do mojego życia, ale oddał je do dyspozycji kogoś innego – Chrystusa. Abyśmy nie pytał: co będę z tego miał, lecz: co mogę dać Jemu, a tym samym innym? Lub jeszcze bardziej konkretnie: jak powinno dokonywać się to upodobnienie do Chrystusa, który nie panuje, lecz służy, nie bierze, lecz daje – jak powinno się to dokonywać w często dramatycznej sytuacji współczesnego Kościoła?”.

#### ***Miłość pasterska***

15. Istotą duchowości i posługi kapłańskiej jest miłość pasterska. Polega ona na czynieniu daru z siebie dla Kościoła na obraz daru Chrystusa i w zjednoczeniu z Nim. Celem życia kapłańskiego jest zatem upodobnienie się do Jezusa w miłości pasterskiej, która winna stać się formą życia każdego księdza (por. DPŻK 54). To ona określa, nadaje kształt i ożywia sposób myślenia i działania kapłana oraz jego relacje z innymi (por. PDV 23). Winna przenikać każdą chwilę życia kapłańskiego i każde działanie, poczynawszy od pracy duszpasterskiej aż po zasłużony odpoczynek. Nie istnieje w życiu kapłańskim okres życia, który byłby wolny od *amor pastoralis*.

## **Życie modlitwy**

#### ***Modlitwa w życiu kapłana***

16. Ażeby ksiądz mógł żyć miłością pasterską, która oznacza nie co innego jak bycie ikoną Jezusa, oraz przewyciężyć wyzwania, „które mentalność świecka nieustannie stawia, powinien on zatroszczyć się, by dać absolutne pierwszeństwo życiu duchowemu, ciągłemu trwaniu z Chrystusem [...]” (DPK 48). Wyraża się ono przede wszystkim w modlitwie, czyli osobowym i przyjacielskim spotkaniu z Bogiem. Bez gorącej modlitwy miłość pasterska karłowacieje, a w końcu zanika.

### ***Jezus nauczycielem i wzorem modlitwy***

17. Jezus, kształtując duchowość Apostołów, chciał najpierw zgromadzić ich wokół siebie po to, „aby Mu towarzyszyli” (Mk 3,14). Zostawił im naukę o modlitwie, a nade wszystko wzór osobistej modlitwy. „Cała codzienna działalność Jezusa wynikała z modlitwy. W tym celu udawał się na samotność lub na górę na modlitwę (por. Mk 1,35; 6, 46; Łk 5,16, Mt 4,1; 14,23), wcześniej wstawał (por. Mk 1,35), spędzał na modlitwie całe noce (por. Mt 14, 23.25; Mk 6,46. 48; Łk 6,12)” (DPK 51). Każdy kapłan winien kultywować ten życiodajny, modlitewny związek z Jezusem. Pozwala mu on zachować tożsamość i autentyczność powołania; zabezpiecza ciągle zdziwienie wielkimi tajemnicami, których jest szafarzem, i ich żywą świadomość; stanowi konieczny warunek właściwego wyrażenia tej świadomości wobec wspólnoty wierzących, która ma prawo widzieć w kapłanie męża Bożego i czytelny znak obecności Boga.

### ***Modlitwa kapłańska jako radosna powinność***

18. Modlitwa nie może nigdy być uważana przez księdza za przykry obowiązek, lecz winna być przyjmowana jako radosna powinność. W niej prezbiter nabiera siły i widzi sens podejmowanych działań. To właśnie na modlitwie, jak podkreślał papież Benedykt XVI, „rodzą się najwspanialsze owoce duszpasterskiej posługi”.

### ***Modlitwa jako źródło duszpasterskiej wrażliwości***

19. Kapłan, wzorem Chrystusa wrażliwego na potrzeby ludzi, nie może oddzielić się od powierzonych sobie wiernych, lecz powinien rozwijać w sobie serce otwarte na radości i nadzieje, smutki i trwogi ludzi naszego czasu (por. KDK 1). W sposób szczególnie powinien pochylić się nad ludzkim cierpieniem i zagubieniem w różnych jego przejawach i w miarę możliwości zarządzać potrzebom powierzonych sobie wiernych, służąc im nie tylko w przestrzeni *sacrum*, ale i żyjąc z nimi jak brat pośród braci. Modlitwa wyzwala w nim imperatyw pójścia do wszystkich, również do niechętnych czy wręcz wrogich Kościołowi, i daje siły do tego, aby widzieć w nich braci.

### ***Konieczność modlitwy we właściwym rozeznawaniu***

20. Modlitwa stanowi nieodzowny warunek wrażliwości pasterskiej, która pozwala zachować wszystko, co jest „z Ducha”, a oddalić to, co stanowi pozór Jego obecności. Właśnie w modlitwie kapłan znajduje zdolność rozeznawania, rozróżniania i właściwego wprowadzania w życie wspólnoty charyzmatów w taki sposób, aby służyły one budowaniu jedności ludu Bożego. Szczególnie we współczesnych czasach istnieje pilna potrzeba właściwego rozeznawania zagrożeń, płynących ze strony świata, a także darów, którymi Duch Święty hojnie obdarza wiernych członków Kościoła.

### ***Liturgia godzin***

21. Synod zachęca kapłanów do ciągłego odkrywania piękna modlitwy Liturgią godzin przez wierne trwanie w niej oraz szersze otwieranie bram do tej formy pobożności ludowi Bożemu. Piękną praktykę stanowi wspólne sprawowanie całości bądź części Liturgii godzin przez księży mieszkających w jednym domu.

### ***Medytacja Pisma Świętego***

22. Ponieważ natchnione słowo Boże niesie ze sobą wielką moc i światło, każdy kapłan wezwany jest do jego przyswajania na drodze medytacji. Tę świętą praktykę duchową Ojcowie Kościoła nazywali „przeżuwaniem słowa Bożego (*ruminatio Dei Verbi*)”, ażeby wydobyć z niego treść życiową, która podtrzymuje człowieka w ziemskiej wędrówce. Synod zaleca, aby każdy kapłan codziennie praktykował sprawdzoną metodę osobistego kontaktu z Pismem Świętym poprzez *lectio divina*. Księga Pisma Świętego, ze względu na jej wyjątkowy charakter, powinna zajmować szczególne, wyróżnione miejsce w kapłańskich mieszkaniach.

### ***Inne formy pobożności***

23. W pobożności kapłańskiej nie powinno zabraknąć także modlitwy różańcowej, indywidualnego rozważania drogi krzyżowej oraz lektury dzieł z zakresu życia duchowego (por. DPK 50; PDV 72). Niezbędne w kształtowaniu właściwej postawy kapłańskiej jest wierne i wytrwale kształtowanie własnego sumienia poprzez codzienny rachunek sumienia, najlepiej w jego formie ignacjańskiej.

### ***Niebezpieczeństwo aktywizmu i acedii***

24. Kapłan jest dzisiaj obciążony licznymi zadaniami, wynikającymi w dużej mierze z obowiązków duszpasterskich, jego życie zaś wystawione jest na wiele trosk, które mogą prowadzić do niebezpiecznego aktywizmu (por. DPK 51). Może on w pewnych sytuacjach prowadzić do tzw. wypalenia zawodowego, charakteryzującego się przemęczeniem, poczuciem nudy, utratą sensu w podejmowane działania, obojętnością i niedbałością w wykonywaniu powierzonych zadań, niedbalstwem w modlitwie, brakiem radości w sprawowaniu sakramentów, ucieczką od pracy nad sobą. Podobne niebezpieczeństwo Kościół zauważał od dawna i opisywał je pod nazwą acedii. Niektórzy – diagnozuje papież Franciszek – popadają w tę acedię, ponieważ podejmują projekty nie do zrealizowania i nie przeżywają spokojnie i z optymizmem tego, co mogliby robić. Inni wchodzą w nią, ponieważ przywiązują się do projektów wynikających z ich próżności lub ze snów o sukcesie. Jeszcze „inni, ponieważ stracili realny kontakt z ludźmi w odpersonalizowanym duszpasterstwie, zwracającym uwagę na samą organizację”. Są wreszcie tacy, którzy przeżerają „obrządek duszy”, ponieważ nie potrafią czekać – współczesne gorączkowe pragnienie osiągnięcia natychmiastowych wyników sprawia, że nie znoszą oni poczucia przegranej, krytyki, krzyża. Zaczyna panoszyć się „szary pragmatyzm codziennego życia Kościoła”, „rozwija się psychologia grobu, która stopniowo zamienia chrześcijan w muzealne mumie” (EG 82-83). Stwierdza się, że odejścia ze stanu kapłańskiego nie są najczęściej motywowane trudnościami w zakresie zachowania celibatu, lecz wynikają z poczucia bezsensu, niezadowolenia i nudy. W tej sytuacji

podtrzymywanie ducha modlitwy, trwanie w głębokim życiu duchowym jest najszlachetniejszym sposobem realizacji powołania kapłańskiego.

## **Posługa przepowiadania słowa Bożego**

### ***Konsekracja i misja***

25. Konsekracja, która dokonuje się w sakramencie święceń, uzdalnia prezbitera do misji. Konsekracja jest dla misji. Tak było w życiu Jezusa, którego Duch Pański namaścił i posłał, by głosił Ewangelię (por. Łk 4,18). W ten sam sposób odczytali swoje życie Apostołowie. Synod pragnie uświadomić kapłanom, że uświęca ich zarówno modlitwa, jak i posługa duszpasterska (por. PDV 25). Jest ona zatem źródłem, a nie tylko okazją do uświęcania.

### ***Przepowiadanie słowa Bożego***

26. Głoszenie słowa Bożego, które Jezus zlecił Apostołom i ich następcom (por. DPK 62), należy do głównych zadań posługi kapłańskiej. W dziele tym chodzi o wprowadzanie człowieka w tajemnicę Chrystusowego odkupienia i obdarowania miłością, która domaga się odpowiedzi i zaangażowania; ukazywanie mu miejsca, w którym powinien umieć się odnaleźć, aby przyjąć postawę dziecka wobec Ojca.

### ***Wierność Pismu Świętemu i Urzędowi Nauczycielskiemu Kościoła.***

27. Ponieważ w grę wchodzi życie człowieka oraz sens jego istnienia, czyli najwyższe wartości jego egzystencji, ksiądz musi głosić słowo Boże w poczuciu odpowiedzialności za to fundamentalne dobro. Domaga się ono od niego, aby w swoim przepowiadaniu pozostał wierny nauce Pisma Świętego i *Magisterium Ecclesiae*. „Słowo, by było autentyczne, powinno być przekazywane «bez uciekania się do żadnych podstępów i bez fałszowania Słowa Bożego, lecz okazywaniem prawdy w obliczu Boga» (por. 2 Kor 4,2). Prezbyter z dojrzałą odpowiedzialnością powinien unikać udawania, redukcji, wypaczania i zmieniania treści Boskiego orędzia” (DPK 62). Nie wolno mu również sprowadzać przepowiadania do przekazywania własnych odczuć ani redukcji go do wyjaśnień o charakterze psychologicznym, socjologicznym czy filantropijnym (por. DPK 62).

### ***Osobiste życie słowem Bożym***

28. Ksiądz powinien być „pierwszym wierzącym” Słowu (por. PDV 26). Jego wielką troską winno być zatem rozwijanie głębokiej zażyłości ze słowem Bożym poprzez medytację, studium zdrowej egzegezy, przede wszystkim patrystycznej, oraz systematyczna lektura Biblii (por. DPK 63). Odpowiednią postawą w odniesieniu do słowa Bożego jest uległość i rozmodlenie, które pozwalają zbliżyć się do niego, aby przeniknęło ono do głębi myśli, pragnień i uczuć, kształtując w ten sposób nowego człowieka i autentyczny styl przepowiadania. Kapłani uświadamiają sobie, że nie są panami słowa Bożego, lecz jego sługami; nie posiadaczami, lecz dłużnikami ludu Bożego (por. PDV 26).

### ***Korzystanie z nowoczesnych środków technicznych w przepowiadaniu***

29. Kapłani, wpatrzni we wzór Apostoła Pawła, który powtarzał z zapałem: „Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii” (1 Kor 9,16), winni używać w przepowiadaniu nowych środków technicznych w celu przybliżenia współczesnymi metodami i środkami w sposób zrozumiały Dobrej Nowiny. „Umiejętność posługiwania się nowymi językami potrzebna jest nie tyle, aby nadać za duchem czasu, ile właśnie po to, by pozwolić nieskończonemu bogactwu Ewangelii znaleźć formy wyrazu, które będą w stanie dotrzeć do umysłów i serc wszystkich ludzi”. Dlatego Synod zachęca wszystkich prezbiterów do posiadania i uzupełniania swojej biblioteki i filmoteki. Niech zarazem mają świadomość, że skutek ostatecznie zależy od łaski, której Bóg nie skąpi nikomu, kto pragnie nieść zbawczą nowinę do ludzi (por. DPK 63). „Ufność w moc działania Boga musi być większa od wszelkiej pewności w stosowaniu środków ludzkich”.

### ***Przepowiadanie i konkretne problemy wspólnoty***

30. Posługa głoszenia nie może być abstrakcyjna i daleka od życia konkretnej społeczności i pojedynczych ludzi. Winna dotyczyć niewrażliwych punktów sumienia, którego decyzje mają zasadniczy wpływ na zbawienie (por. DPK 62); naświetlać problemy społeczności lokalnej; uprzedzać zło, które może wyniknąć w przyszłości z niewłaściwych zachowań oraz podejrzliwych i oczerniających informacji. „Nasi wierni lubią [...] – zachęca papież Franciszek – kiedy głoszona przez nas Ewangelia przenika do ich życia codziennego [...], kiedy oświeca sytuacje graniczne, «peryferyjne», gdzie wierni są najbardziej narażeni na ataki tych, którzy chcą ich ograbić z wiary”.

### ***Przepowiadanie i sprawy społeczne***

31. Kapłan ma prawo i obowiązek głosić naukę Kościoła, dotyczącą moralności społecznej i wskazywać na wiążący charakter tej nauki wobec wszystkich wierzących, w tym także polityków. Winien mieć zawsze przed oczami słowa Jezusa, zobowiązujące do przekazywania wyzwającego orędzia prawdy: „poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli” (J 8,32). Jego posługa domaga się dania świadectwa na wzór św. Jana Chrzciciela, który piętnował publiczny grzech władcy (zob. Mk 6,18). Wchodzi ona zatem w zakres posługi profetycznej dobrego pasterza, który przestrzega owce z całą miłością przed podstępными zakusami złych duchów i ludzi wplątanych w ich logikę, polegającą na niszczeniu trwałych wartości, a tym samym i człowieka. Kapłan winien to jednak czynić, nie stosując języka nienawiści czy potępiania. Ma on także obowiązek stanąć ponad podziałami partyjnymi i nie angażować się w układy polityczne, lecz kształtować sumienia wiernych (por. DK 6; DPK 44).

## Posługa sakramentalna

### ***Sakrament Eucharystii i kapłaństwa***

32. Jeśli głoszenie słowa Bożego stanowi podstawowy wymiar posługi kapłańskiej, to jej sercem pozostaje Eucharystia (por. DPK 66). Dla jej urzeczywistnienia został ustanowiony sakrament kapłaństwa. „Eucharystia – napisał św. Jan Paweł II – jest główną i centralną racją bytu sakramentu kapłaństwa, który definitywnie począł się w momencie ustanowienia Eucharystii i wraz z nią”. Stąd duchowość kapłańska jest ze swej natury ściśle eucharystyczna (SC 80).

### ***Wyjątkowość kapłaństwa służebnego przejawiająca się w sprawowaniu Eucharystii***

33. Szczególna godność kapłana przejawia się w sprawowaniu Eucharystii, którą tylko on ma prawo i moc celebrować. Czyni to *in persona Christi*. Wyrażenie to oznacza nie tylko „w zastępstwie” czy „w imieniu” Chrystusa, lecz „w swoistym i sakramentalnym utożsamieniu się z Prawdziwym i Wiecznym Kapłanem, który Sam tylko Jeden jest prawdziwym i prawowitym Podmiotem i Sprawcą tej swojej Ofiary [...]”. Kapłan zostaje wprowadzony w tę Ofiarę w sposób wyjątkowy, aby wprowadzać w nią również pozostałych wiernych. Jego *ja* zostaje wypełnione *Ja* Chrystusa, aby mógł jako swoje wypowiadać Chrystusowe słowa ustanowienia: „Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało moje [...]”, „Bierzcie i pijcie, to jest Krew moja [...]”.

### ***Eucharystia źródłem miłości pasterskiej***

34. Miłość pasterska kapłana nie tylko bierze początek w Eucharystii, lecz w jej sprawowaniu odnajduje swe najwyższe spełnienie. „Z Eucharystii także płynie łaska i odpowiedzialność, dzięki której całe życie kapłana nabiera charakteru «ofiarniczego»” (PDV 23). Jednocząc się z Jezusem – Ofiarą i Ofiarnikiem, winien on składać na ołtarzu swoje życie jako znak widzialny hojnej, darmowej i uprzedzającej miłości Boga (por. DPK 66). Miłosna ofiara kapłana przejawiać się będzie w służbie człowiekowi, którego godność Eucharystia ukazuje w sposób najgłębszy, ponieważ w niej Chrystus daje się każdemu wierzącemu.

### ***Codziennie sprawowanie Eucharystii***

35. Z tych racji kapłan powinien codziennie – z sercem czystym i wolnym od przywiązania do grzechu – celebrować Eucharystię, choćby nie uczestniczyli w niej wierni (SC 80). Winien on zatem zdecydowanie odrzucać pokusę zarówno nadużywania Świętej Tajemnicy przez nieuzasadnione mnożenie jej celebracji tylko ze względu na przyjęte intencje, jak i zbyt łatwego dyspensowania się od jej sprawowania w przypadku braku intencji lub w czasie wolnym od zwyczajnych obowiązków duszpasterskich.

### ***Eucharystia centrum życia kapłańskiego***

36. Eucharystia, która „zawiera całe dobro Kościoła”, tj. Jezusa Chrystusa, domaga się od kapłana, aby celebrował ją z pobożnością i wewnętrznym przyłgnięciem rozumu, woli i uczuć; z jak najgłębszym pietyzmem, uwagą i troską. Należy przykładac wielką wagę do wszystkiego, co pozwoli uwydatnić godność i sakralność celebracji eucharystycznej. Odpowiedniość i czystość miejsca, piękno paramentów i sprzętów liturgicznych, dobór pieśni i muzyki, czytelne gesty, właściwie wykonywane znaki, święte milczenie, modlitewnie wypowiedzane słowa sprawiają, że wierni dostrzegają w kapłanie męża Eucharystii oraz ucznia i świadka Mistrza. Trzeba nawet – podkreśla św. Jan Paweł II, „abyśmy wszyscy, którzy jesteśmy szafarzami Eucharystii, przyjrzeni się uważnie naszym czynnościom przy ołtarzu, zwłaszcza temu, jak piastujemy w naszych rękach ów Pokarm i Napój, które są Ciałem i Krwią naszego Boga i Pana; jak rozdajemy Komunię Świętą, jak dokonujemy puryfikacji”. Niedbalstwo i pośpiech, powierzchowność i nieporządek, rutyna i teatralnie przesadne gesty ujawniają małą wiarę u kapłana w doniosłość i moc Eucharystii. Niech prezbiterzy przyjmą przejmujące słowa napomnienia a zarazem wezwania św. Jana Vianneya do właściwego przeżywania Eucharystii: „Przyczyną upadku kapłana jest brak skupienia podczas Mszy Świętej”.

### ***Wierność przepisom liturgicznym***

37. Ponieważ kapłan występuje *in persona Christi* i sprawuje kult w Kościele, nie może uważać siebie za „właściciela», który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym i całym najświętszym obrzędem jako swoją własnością i nadaje mu kształt osobisty i dowolny”. Winien sprawować te najświętsze czynności zgodnie z przepisami liturgicznymi, unikając wprowadzania zmian tekstów, które budzą dwuznaczności albo niosą zamęt, a czasami nie odpowiadają godności tego sakramentu (por. DPK 67).

### ***Adoracja Najświętszego Sakramentu***

38. Kapłan, który jest człowiekiem Eucharystii, winien praktykować adorację eucharystyczną, która „nie jest niczym innym jak rozwinięciem celebracji eucharystycznej [...]” (SC 66). Akt adoracji przedłuża i intensyfikuje to, co się dokonało podczas celebrowania Mszy Świętej, ożywiając ducha dziękczynienia i uwielbienia. Z drugiej strony prowadzi do właściwego i głębokiego przeżywania Eucharystii oraz wynikających z niej funkcji i obowiązków duszpasterskich w duchu *officium amoris*. Pobożne skupienie i głęboka adoracja stają się przykładem dla świeckich i świadectwem wiary w żywą obecność Boga w Najświętszym Sakramencie. Kapłan wyczulony na tę obecność winien zachęcać do adoracji grupy parafialne i wszystkich członków powierzonej mu wspólnoty. Wiara i miłość do Eucharystii nie mogą pozwolić, by Chrystus w tabernakulum pozostawał w samotności.

### ***Eucharystia i praktykowanie sakramentu pokuty i pojednania***

39. Głęboka świadomość spotkania z Jezusem Eucharystycznym sprawia, że kapłan zdaje sobie sprawę z faktu, kim jest Ten, który do niego przychodzi. Rodzi się wówczas niejako spontanicznie poczucie niegodności, żal za grzechy i potrzeba wewnętrznego oczyszczenia. Należy pielęgnować tę wrażliwość, ażeby nie doszło do smutnej, a wręcz dramatycznej sytuacji, kiedy ksiądz przyjmuje Jezusa w grzechu ciężkim. Gdyby kapłan nie korzystał z tego sakramentu albo spowiadał się źle – z bólem podkreśla św. Jan Paweł II – szybko odbiłoby się na jego życiu kapłańskim i posłudze, co dostrzegłaby szybko także jego wspólnota. Z kolei regularne przystępowanie księdza do sakramentu pokuty i pojednania stanowi zarówno dla niego samego, jak i dla braci nieoceniony znak przyjęcia Boskiego przebaczenia i dawania go innym.

#### ***Uwrażliwianie na wymiar nadprzyrodzony sakramentu pokuty i pojednania***

40. Z wielką gorliwością należy nadal sprawować sakrament pokuty i pojednania. Penitent winien w tym sakramencie spotkać oblicze Jezusa Miłosiernego, który w miłosierdziu i prawdzie dokonuje sądu nad jego grzechami. Postawa kapłana winna odzwierciedlać zachowanie Dobrego Pasterza, który z miłością i w prawdzie przyjmuje grzesznika i jedna z Bogiem. Wierni oczekują od księdza cierpliwości, zaangażowania w rozwiązywanie ich problemów, delikatności, wyrozumiałości i porady. Nie wolno przy tym sprowadzić spowiedzi do poziomu ludzkich środków zaradczych (por. DPŻK 71), ponieważ ginie wtedy jej istotowa strona, tj. wymiar nadprzyrodzony.

#### ***Wierność nauce Kościoła wiernością penitentowi***

41. W tym delikatnym i wrażliwym dziele, jakim jest sakrament pokuty i pojednania, kapłan wezwany jest do wierności nauce Kościoła i przekazywania jej penitentowi, unikając „ocen osobistych odbiegających od tego, czego Kościół naucza i co głosi. Nie można mylić miłości z odchodzeniem od prawdy w imię źle rozumianej wyrozumiałości”. W przypadku braku dyspozycji penitenta kapłan ma obowiązek z delikatnością wyjaśnić penitentowi, że ten nie jest w pełni usposobiony do przyjęcia rozgrzeszenia. Kłamstwo i półprawdy nigdy nie mogą prowadzić do duchowego rozwoju penitenta i jego wewnętrznego pokoju, a wręcz wypaczają życie duchowe.

#### ***Korzystanie z kierownictwa duchowego***

42. Zarówno wierni, jak i księża wezwani są do korzystania z posługi kierownictwa duchowego, które pomaga lepiej rozemnić wolę Bożą i urzeczywistnić ją w konkretnych warunkach życia. Podjęcie kierownictwa owocuje umocnieniem powołania kapłańskiego, zakonnego, małżeńskiego. Synod zobowiązuje zatem kapłanów do wielkodusznego podejmowania się dzieła kierownictwa duchowego zarówno wobec konfratrów, osób zakonnych, jak i wiernych świeckich.

#### ***Przygotowywanie świeckich do przyjmowania sakramentów i właściwe ich szafowanie***

43. Kapłan powinien troszczyć się o rzetelne przygotowywanie wiernych do głębokiego przeżycia sakramentów chrztu, bierzmowania, małżeństwa i namaszczenia chorych. Ma obowiązek starać się o właściwe szafowanie powierzonych mu sakramentów, aby wierni widzieli w nim mistagoga, który wprowadza ich w święte tajemnice wiary.

### **Urzeczywistnianie rad ewangelicznych**

#### ***Imperatywny charakter praktykowania rad ewangelicznych***

44. „Kapłaństwo – nauczał św. Jan Paweł II – domaga się szczególnej niepodzielności życia i służby. Ta właśnie niepodzielność stanowi najgłębiej o naszej kapłańskiej tożsamości”. Upodobnia ona kapłanów do ich wzoru – Dobrego Pasterza i wyraża się w sposób szczególny poprzez praktykowanie rad ewangelicznych: posłuszeństwa, czystości i ubóstwa.

#### ***Ewangeliczne posłuszeństwo***

45. Św. Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji *Pastores dabo vobis* wymienia posłuszeństwo jako pierwszą z rad ewangelicznych. Stwierdza tam, że w pracy pasterskiej najbardziej potrzebne jest takie usposobienie ducha, dzięki któremu prezbiterzy prezentują autentyczną postawę otwartości i gotowości szukania nie swojej woli, lecz woli Boga (por. PDV 28). „Pójść za Jezusem oznacza przepoić swoją wolę Jego wolą, dać Mu naprawdę pierwszeństwo, postawić Go na pierwszym miejscu przed wszystkim, co należy do naszego życia: przed rodziną, pracą, osobistymi zainteresowaniami, przed samym sobą”. W ten sposób ksiądz wchodzi w dynamikę posłuszeństwa Jezusa, który stał się Sługą posłusznym aż do śmierci na krzyżu (por. Flp 2,7-8).

#### ***Posłuszeństwo apostołskie***

46. Posłuszeństwo woli Bożej prowadzi do posłuszeństwa „apostołskiego”, którego zasadniczym rysem jest uznanie i miłowanie Kościoła oraz służba w jego strukturze hierarchicznej. Ksiądz przyrzeka w obrzędzie święceń „synowską cześć i posłuszeństwo” biskupowi diecezjalnemu, a w jego osobie kolegium biskupów i papieżowi. Realizowanie tego rodzaju posłuszeństwa chroni przed pokusą podporządkowywania sobie innych i przez demagogią oraz wyklucza służalczość, która może być sposobem manipulacji. „Jedynie ten, kto potrafi dochować posłuszeństwa w Chrystusie, umie wymagać, zgodnie z duchem Ewangelii, posłuszeństwa od innych” (PDV 28).

#### ***Posłuszeństwo wspólnotowe***

47. Ksiądz poprzez sakrament święceń związany jest w sposób szczególny z prezbiterium diecezjalnym, z którym winien harmonijnie współpracować. Z tej racji św. Jan Paweł II pisał o posłuszeństwie wspólnotowym. Ten aspekt posłuszeństwa wymaga od kapłana ascezy, która przejawia się w nieprzywiązywaniu się zbytnio do własnych pomysłów, upodobań lub punktów widzenia, a zwraca się z otwartością i uwagą do propozycji współbraci. Kapłan, wyzbywając się zazdrości, zawiści czy rywalizacji, winien starać się tworzyć takie warunki, aby mogły realizować się talenty i zdolności innych (por. PDV 28). Kapłańska solidarność wynikająca z posłuszeństwa wspólnotowego pozwala na podejmowanie dojrzałych decyzji i owocnej współpracy duszpasterskiej.

#### ***Posłuszeństwo pasterskie***

48. Posłuszeństwo kapłańskie posiada także wymiar pastoralny, który przejawia się w dyspozycyjności wobec owczarni. Kapłan pozostaje ze swymi wiernymi, znając ich i żyjąc ich troskami, problemami oraz potrzebami. Nie może przy tym zapominać o priorytecie życia modlitewnego, rozbudzaniu nadprzyrodzonych cnót wiary, nadziei i miłości, aby w świetle osoby Jezusa i mądrości Ducha Świętego nieść innym wierzącym radę, nadzieję i miłość.

#### ***Oblubieńczy i płodny wymiar celibatu***

49. Synod powtarza nauczanie Kościoła, że celibat stanowi dar oraz szczególny charyzmat dla wspólnoty wiernych i powinien być przeżywany przez kapłanów jako świadectwo całkowitego oddania się Jezusowi. Św. Jan Paweł II nie zawaha się określić tego wyjątkowego daru jako „skarbu”, który ze względu na ludzką słabość nosimy w glinianych naczyniach. W celibacie ludzka płciowość nie traci swego pierwotnego znaczenia, którym jest autentyczna służba miłości w duchu jedności i wzajemnego oddania się osób. „Oblubieńczy sens” ciała realizuje się tu bowiem poprzez świadome i dobrowolne oddanie siebie i komuniję z Jezusem i Jego Kościołem, które zapowiadają doskonałą komuniję eschatologiczną (por. PDV 29; SC 24). „Trwałoby się w ciągłej niedojrzałości, jeśli celibat byłby przeżywany jako «danina, którą płaci się Panu», by przystąpić do święceń, a nie jako «dar, który otrzymuje się od Jego miłosierdzia», jako wybór wolności i wdzięczne przyjęcie szczególnego powołania do miłości Boga i ludzi” (DPK 81). Kapłan realizuje swoje pierwotne powołanie do ojcostwa na płaszczyźnie duchowej i psychicznej, stając się ojcem duchowym wielu osób w łonie Kościoła, a szczególnie wspólnoty mu powierzonej (por. DPK 80). Takie rozumne i rzeczywiste poczucie ojcostwa przeżywał św. Paweł Apostoł, gdy pisał: „Choćbyście mieli bowiem dziesiątki tysięcy wychowawców w Chrystusie, nie macie wielu ojców; ja to właśnie przez Ewangelię zrodziłem was w Chrystusie Jezusie” (1 Kor 4,15). Odwołując się do tych słów, papież Jan Paweł II odważył się dodać element duchowego macierzyństwa w życiu kapłana dla wyrażenia tajemniczej duchowej posługi wobec powierzonej mu wspólnoty.

#### ***Konieczność ascezy dla dochowania wierności***

50. Ukazując głęboko ludzkie i teologiczne uzasadnienie celibatu, Kościół nie zamyka oczu na trudności z jego zachowaniem oraz w realizacji cnoty czystości. Wzywa każdego księdza do pokornego i ufego otwarcia się na tę szczególną łaskę z niezachwianą nadzieją, że Jezus dopełni swoją mocą niedostatek ludzkiej słabości. Niezbędna staje się głęboka modlitwa połączona z przeżywaniem sakramentów Kościoła i z ascezą, które ściślej łączą z Bogiem i tym samym integrują elementy osobowości (por. PDV 29). W duchu mądrej ascezy kapłani winni roztropnie unikać odwiedzania miejsc i oglądania widowisk oraz poświęcania czasu na lektury, które mogą być zasadzką przeciw czystości. Podobnie w korzystaniu ze środków społecznego przekazu, zwłaszcza Internetu, winni oni zachować konieczną dyskrecję i wstrzeźliwość w odniesieniu do wszystkiego, co mogłoby prowadzić do wyrządzenia szkody w powołaniu. W kontaktach z kobietami są wezwani do takich zachowań, które unikają wszelkiej dwuznaczności oraz nie budzą zgorszenia i nie narażają na niebezpieczeństwo niewierności powierzonemu darowi (por. DPK 82).

#### ***Dochowanie kapłańskiej wierności czystości i wierność małżonków***

51. Wytrwanie kapłanów w celibacie i czystości stanowi umocnienie dla małżonków, którzy chcą widzieć w życiu księży dowód na możliwość dochowania wierności w miłości do końca życia. „Nasi bracia i siostry żyjący w małżeństwie – pisał w jednym z listów do kapłanów św. Jan Paweł II – mają prawo oczekiwać od nas, kapłanów i duszpasterzy, dobrego przykładu i świadectwa dożgonnej wierności powołaniu, które my wybieramy poprzez sakrament kapłaństwa, tak jak oni przez sakrament małżeństwa”.

#### ***Uboństwo jako wolne i radosne wyrzeczenie się dla Chrystusa***

52. Ksiądz jest zobowiązany do praktykowania ewangelicznego uboństwa. Wypływa ono z jedności z Chrystusem, jedynym Kapłanem, który będąc bogaty, dla nas stał się ubogi (2 Kor 8,9). Tylko ten, kto kontempluje i przeżywa tajemnicę Boga jako ostateczne i najwyższe Dobro, jest w stanie podjąć trud urzeczywistniania tej rady ewangelicznej w swoim życiu. Nie oznacza ona w żadnym razie pogardy i odrzucenia dóbr materialnych, lecz stanowi radosne i wolne korzystanie z nich z wdzięcznością z jednej strony, z drugiej jednak – gotowość wyrzeczenia się ich z wewnętrzną wolnością, która jest przeniknięta wolą Bożą (por. PDV 30).

#### ***Wymiar pastoralny uboństwa***

53. Kapłan ma prawo żyć na godziwym poziomie materialnym, zgodnie ze słowami Jezusa, że „godny jest robotnik swojej zapłaty” (Łk 10,7) oraz wezwaniem św. Pawła: „Pan postanowił, ażeby z Ewangelii żyli ci, którzy głoszą Ewangelię” (1 Kor 9,14). Nie można jednak tych słów interpretować w taki sposób, aby usprawiedliwiały one niewłaściwe zachowania w postaci uzależnienia służby Ewangelii i Kościołowi od korzyści i zysków. Tylko praktykowanie cnoty uboństwa jest gwarancją, że prezbiter będzie gotowy podjąć wysiłek duszpasterski w miejscach trudnych i wśród ludzi ubogich, nie bacząc na osiągnięcie osobistych korzyści (por. PDV 30).



### ***Książd wobec ubogich***

54. Wobec szerzącego się ubóstwa zarówno duchowego, jak i materialnego kapłan jest wezwany do tego, aby stawać się przyjacielem ubogich i okazywać szczególnie delikatne oraz pełne wrażliwości zainteresowanie ich sprawami, co Kościół określił jako opcję preferencyjną dla wszelkich dawnych i nowych form ubóstwa tragicznie obecnych we współczesnym świecie. W realizacji tego zadania konieczna jest „nowa wyobraźnia miłosierdzia”. „Potrzebna jest dziś – pisał św. Jan Paweł II – nowa «wyobraźnia miłosierdzia», której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliżnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” (NMI 50). Synod wzywa kapłanów, ażeby prowadzili życie proste i wystrzegali się w sposobie wyposażenia mieszkania, w używanych środkach transportu, sposobach spędzania wakacji itp. wszelkich oznak wyszukania i luksusu. Poważnym odstępstwem od tego obowiązku jest na przykład budowanie przez księży prywatnych domów lub urządzenie mieszkań poza plebanią. Odbывается się to często kosztem parafii, niekiedy nawet przy zaniedbaniu jej potrzeb. Książd winien być wrażliwy na ubóstwo w powierzonej jego trosce parafii, podejmując wysiłki szczególnie na rzecz cierpiących niedostatek rodzin.

### ***Zarządzania dobrami materialnymi parafii***

55. W zarządzie dobrami materialnymi parafii kapłan powinien zachować przejrzystość, która przejawiać się będzie między innymi w jednoznacznym oddzieleniu dochodów własnych od dochodów przynależnych parafii; w uczciwym przekazywaniu do Kurii Diecezjalnej podatków i zbiórek przeznaczonych na określone cele; w umiejętności rzetelnej współpracy z parafialną radą ekonomiczną; w składaniu corocznych sprawozdań gospodarczych wobec wspólnoty parafialnej oraz sprawozdań z funduszy pozyskanych od różnych darczyńców.

## **Budowanie wspólnoty**

### ***Wspólnota prezbiterium***

56. Posługa kapłańska posiada formę wspólnotową i może być w pełni owocna tylko jako wspólne dzieło (por. PDV 17). Prezbiterzy, zarówno diecezjalni jak i zakonni, potrzebują siebie nawzajem, potrzebują bliskich i rodzinnych więzi. Do nich w szczególnie sposób odnoszą się słowa Jezusowego napomnienia i wezwania: „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35). Wspólnota prezbiterium pomaga otwierać się na potrzeby braci, którzy przeżywają trudności związane z posługą, z własnymi słabościami, z niezrozumieniem ze strony ludzi, z niesprawiedliwym obrazem księży, kreowanym w środkach społecznego przekazu. W niej prezbiter ma prawo czuć się akceptowanym i z radością przyjmowanym; móc żywić świadomość, że bracia potrafią go zrozumieć w jego smutkach i radościach, porażkach i sukcesach, wzlotach i upadkach. „Postępujemy tak – apelował papież Benedykt XVI – aby nie był to tylko nakaz teologiczny i prawny, ale rzeczywiście doświadczenie każdego z nas. Obdarowujemy się wzajemnie tą komunią [...]”.

### ***Formy budowania wspólnoty prezbiterium***

57. Synod zaleca, ażeby w plebaniach, w których mieszka dwóch i więcej księży, organizować systematyczne spotkania, których celem jest: wspólna modlitwa, na przykład brewiarzowa, dialog kapłański i omawianie zadań duszpasterskich. W budowaniu wspólnoty prezbiterium ważny element stanowi wspólne świętowanie: odpustów, jubileuszy, imienin, wizytacji biskupich i innych uroczystości parafialnych. W ten sposób wyrażona zostaje autentyczna troska i wzajemny szacunek dla każdego współbrata, a zarazem ludzka życzliwość. Nieodzownym elementem budowania wspólnoty prezbiterium jest także przynależność do stowarzyszeń bądź nieformalnych grup kapłańskich, które odbywają systematyczne spotkania formacyjne. Na szczególną uwagę zasługują: Unia Apostolska Duchowieństwa i Unia Kapłanów Chrystusa Króla oraz grupy księży działających przy różnych ruchach, na przykład w Ruchu Światło-Życie, Ruchu Rodzin Nazaretańskich, ruchu charyzmatycznym.

### ***Niebezpieczeństwo izolacjonizmu***

58. „Kto staje się kapłanem – nauczał Benedykt XVI – zostaje włączony w prezbiterium – we wspólnotę kapłanów z biskupem. Jest kapłanem przez to, że trwa w komunii ze swoimi współbraćmi”. Nie do zaakceptowania jest zatem przeżywanie powołania kapłańskiego na sposób wyizolowany (por. DPK 36). Odcinanie się od prezbiterium z różnych motywów, nieraz istotnie bolesnych, uderza w zasadę miłości braterskiej oraz solidarności. „Ucieczka w izolację” zabiera z jednej strony wspólnocie to, co jej się należy, z drugiej zaś zuboża samego prezbitera, zamykając go na dary i bogactwo dóbr przez nią niesionych.

### ***Upomnienie braterskie***

59. Trudnym, ale koniecznym warunkiem tworzenia i trwania wspólnoty jest ewangeliczne upomnienie braterskie (Mt 18, 15-20). Nie może ono nosić cech odwetu albo wywyższania się, lecz ma być instrumentem pokornej i pełnej miłości troski o dobro drugiego. Upominający nigdy nie powinien potępiać osoby, lecz grzech, który niszczy brata i fundamenty wspólnoty. Synod zaleca, ażeby zachować ewangeliczną hierarchię w stosowaniu napomnienia (zob. *Dzieje, organizacja i wspólnota Kościoła Płockiego*, 59). Niedopuszczalna jest postawa prezbitera aktywnie chroniąca złe postępowania współbrata w imię złe pojętej solidarności grupowej.

### ***Kształtowanie wspólnoty parafialnej***

60. Szczególnym zadaniem księdza diecezjalnego jest kształtowanie wspólnoty parafialnej. Przyczynia się do tego: chętnie podejmowanie dialogu na tematy wiary, teologii i duchowości; systematyczna opieka nad ruchami istniejącymi w parafii; przedstawianie własnych inicjatyw duszpasterskich lub wdrażanie inicjatyw, zgłaszanych przez świeckich; zdecydowane, jednoznaczne i pełne miłości głoszenie nauki Kościoła; budowanie swego autorytetu nie na instytucji, lecz na prawym życiu. W sferze zachowań ludzkich wspólnototwórczy charakter ma: wyjście do wiernych i nawiązywanie z nimi właściwych relacji, chętnie poznawanie ich trudności życiowych, zyczliwość, szacunek, niewynoszenie się nad innych, kultura bycia i słowa, zażegnywanie niesnasek i podziłów, pomoc w wychodzeniu z uzależnień itp. Rażą: zamknięcie, brak miłosierdzia i świadectwa wiary, brak zaangażowania w sprawy duszpasterskie, dwulicowość, niejasności w zarządzaniu finansami parafialnymi, bagatelizowanie codziennych problemów, niewybredne dowcipy oraz wulgarnie słowa. Świeccy oczekują także od księży gotowości przyjmowania krytyki i jej poważnego przemyślenia. Przede wszystkim zaś pragną, aby pasterz był z nimi, rozumiał ich problemy i troski, nadawał im Boży sens. Do tego właśnie wzywa papież Franciszek, prosząc: „bądźcie pasterzami «o zapachu owiec» [...]”.

#### ***Powierzenie odpowiedzialnych zadań we wspólnocie parafialnej.***

61. Sobór Watykański II zaleca, aby prezbiterzy powierzali „świeckim zadania w służbie Kościoła, zostawiając im swobodę i pole do działania, owszem, odpowiednio zachęcając ich, by przystępowali do pracy także z własnej inicjatywy” (DK 9). Nieusprawiedliwiony jest lęk przed powierzaniem świeckim należących do nich funkcji liturgicznych, przed organizowaniem przez nich czuwań modlitewnych i pielgrzymek, przed podejmowaniem działań charytatywnych (np.: pomoc rodzinom biednym czy dysfunkcyjnym, organizowanie świetlic środowiskowych) czy formacyjnych (bycie liderami rozmaitych grup, na przykład przygotowujących się do bierzmowania).

#### ***Współpraca z osobami konsekrowanymi***

62. Problem ten dotyczy przede wszystkim siostr zakonnych: zrozumienia i głębokiego szacunku dla charyzmatu osób konsekrowanego, kulturalnego zachowania, niewynoszenia się na przykład z racji swojego wykształcenia. Siostry zakonne, zatrudnione w parafii, należy sprawiedliwie wynagradzać i odnosić się do nich z uznaniem za wykonaną pracę. Jeśli o to poproszą, kapłan powinien chętnie świadczyć pomoc w ich formacji duchowej.

## **Formacja stała**

#### ***Stały i podstawowy obowiązek***

63. Formacja stała – naucza św. Jan Paweł II – „jest to poważna i nieustanna praca, która ma na celu pomóc kapłanom, aby stawali się coraz pełniej i dojrzalej ludźmi wiary i świętości, by umieli strzec w sobie ten wielki dar, jaki został im ofiarowany w obrzędzie nałożenia rąk (por. 2 Tm 1,6) i byli w stanie udźwignąć ciężar tajemnicy, jaką kapłaństwo w sobie niesie”. Rozpalanie charyzmatu kapłańskiego stanowi stały i podstawowy obowiązek każdego biskupa i księdza. Sama zresztą natura człowieka domaga się ciągłego rozwoju i doskonalenia we wszystkich aspektach życia ludzkiego i duchowego. Także szybko zachodzące zmiany oraz ześwieczone środowiska społeczne domagają się od prezbitera poszukiwania nowych argumentów i środków wyrazu w celu udzielenia adekwatnej odpowiedzi na wyzwania czasu (por. DPK 87).

#### ***Odpowiedzialni za formację***

64. Odpowiedzialność za formację stałą spoczywa na wspólnocie prezbiterium oraz na stojącym na jej czele biskupie. Ostatecznie jednak to każdy kapłan ponosi za nią odpowiedzialność; to na nim spoczywa obowiązek dochowania wierności otrzymanemu darowi Bożemu i dynamice codziennego nawracania się (por. PDV 79).

#### ***Formacja wspólnotowa***

65. Księża Diecezji Płockiej są zobowiązani do uczestnictwa w spotkaniach, stosownie do właściwych sobie grup formacyjnych (por. *Instrukcja o formacji stałej prezbiterów*). Formacja stała odbywa się także w dekanatach, w których organizowane są przynajmniej dwa razy w roku obowiązkowe dni skupienia (zob. *Instrukcja o zadaniach dekanalnego ojca duchownego* 4 a). Również konferencje dekanalne zawierają ważną część formacyjną, na którą składa się konferencja wygłoszona przez dekanalnego ojca duchownego, adoracja Najświętszego Sakramentu oraz posługa konfesjonau (zob. *Instrukcja o zadaniach dekanalnego ojca duchownego* 4 b).

#### ***Rekolekcje dla prezbiterów***

66. Każdy ksiądz ma obowiązek odprawić raz w roku trzydniowe rekolekcje zamknięte (KPK, kan. 276 § 2, nr 4; XLII 81, § 4). Synod zaleca również, aby każdy ksiądz przeżył przynajmniej raz w ciągu najbliższych pięciu lat rekolekcje ewangelizacyjne.

## **SZCZEGÓLNIENIE AKTUALNE ZARZĄDZENIA I POSTULATY**

#### ***Priorytet życia duchowego***

67. Priorytetem każdego kapłana winno być życie duchowe. W celu jego pogłębienia Synod zaleca, aby księża:

- a. przynajmniej kilka razy w tygodniu praktykowali adorację Najświętszego Sakramentu i zachęcali do niej wiernych;
- b. odnowili w parafiach tradycję wspólnej modlitwy ze świeckimi przynajmniej niektórymi częściami Liturgii godzin;
- c. troszczyli się o wzbudzenie przynajmniej jednego powołania kapłańskiego (por. DPK 43).

#### ***Posługa spowiedników***

68. Synod nakazuje, aby spowiednicy rozpoczynali swoją posługę przynajmniej 30 minut przed rozpoczęciem każdej Mszy Świętej.

#### ***Pożegnanie uczestników Eucharystii***

69. Synod zachęca, aby celebrans po niedzielnej Mszy Świętej wychodził do drzwi kościoła i pozdrawiał osobiście każdego z jej uczestników.

#### ***Roztropność w propagowaniu form duchowości***

70. Synod zobowiązuje wszystkich kapłanów, aby przyswoili sobie zasady rozeznawania duchowego w ruchach, które Kościół powierzył ich opiece, nie poddając się duchowości nieopartej na zdrowych zasadach, na tradycji Kościoła, na rozsądku i roztropności. Należy w tym względzie dochować wierności wskazaniu św. Pawła Apostoła: „Ducha nie gaście (1 Tes 5,19), wszystko badajcie” (1 Tes 5,21).

#### ***Strój duchowny***

71. Księża mają obowiązek nosić strój duchowny. Podczas celebracji nabożeństw, a także w trakcie uroczystych spotkań, pielgrzymek i posługi w kancelarii parafialnej strojem tym winna być sutanna.

#### ***Uposażenie***

72. Należy wiernie przestrzegać zasad *Instrukcji regulującej uposażenie proboszcza, wikariusza i rezydenta oraz świadczenia osobiste i parafialne*, a także *Instrukcji regulującej uposażenie pracowników zatrudnionych w instytucjach diecezjalnych, kapłanów i studentów* (zob. *Część II*).

#### ***Wyjazdy za granicę***

73. Wyjazd duchownego za granicę wymaga zgody Biskupa Płockiego.

#### ***Nieuzasadnione mnożenie liczby Mszy Świętych***

74. Synod zabrania nieuzasadnionego mnożenia liczby Mszy Świętych tylko ze względu na przyjęte intencje. Należy w tej sprawie ściśle przestrzegać synodalnej *Instrukcji o ofiarach mszalnych oraz o binowaniu i trynowaniu Mszy Świętej* (zob. *Część II*).

#### ***Nominacje i wyróżnienia kościelne***

75. Synod podkreśla, że podstawowymi kryteriami udzielania kapłanom nominacji oraz wyróżnień kościelnych winny być: troska o tożsamość kapłańską, głębokie i przykładowe życie moralne i duchowe, owocna praca duszpasterska, harmonijna współpraca z biskupem, a nie kryterium wiekowe czy inne.

XLIII Synod Diecezji Płockiej składa Bogu dziękczynienie za ogromną rzeszę „robotników w winnicy Pańskiej”, którą w ciągu wieków stało się Mazowsze i Ziemia Dobrzyńska. Prosi też pokornie Pana, aby wciąż wzbudzał święte i dobre powołania na naszej ziemi. Do każdego natomiast spośród obecnie pracujących na niwie Pańskiej kapłanów zwraca się słowami apostoelskiej zachęty: „Nie zaniedbuj w sobie charyzmatu, który został ci dany za sprawą proroctwa i przez włożenie rąk kolegium prezbiterów. W tych rzeczach się ćwicz, cały im się oddaj, aby twój postęp widoczny był dla wszystkich. Uważaj na siebie i na naukę, trwaj w nich! To bowiem czyniąc i siebie samego zbawisz, i tych, którzy cię słuchają” (1 Tm 4, 14-16).